

WILAMOWICE I KOLICE

NR I
ROR I
Czerwiec 1990

INFORMACYJNO - PUBLICYSTYCZNE PISMO LOKALNE

OD REDAKCJI

W dniu dzisiejszym otrzymujecie Państwo do rąk pierwszy numer naszego pisma. Jak łatwo się domyślić z podtytułu, będzie obejmowało swoim zasięgiem miasteczko Wilamowice wraz z miejscowościami sąsiednimi, stanowiące z lepszym lub gorszym skutkiem jeden organizm społeczno - gospodarczy jakim jest nasza gmina. Założeniem naszym, osób które postanowiły spróbować sił w tak trudnej działalności jak informacja, jest stworzenie pisma redagowanego przez nas wszystkich.

Każdy będzie mógł redagować naszą gazetkę poprzez zamieszczanie w niej wszelkich informacji, opinii i uwag. Założeniem naszym jest pismo dla wszystkich, bez względu na reprezentowane opinie.

Prawo do własnego światopoglądu i oceny danej rzeczy czy zjawiska jest jednym z podstawowych praw społeczeństwa demokratycznego, a do takiego wszyscy chcemy się zaliczać. Nie oznacza to oczywiście naszego prawa do krytyki stanowisk i poglądów, z którymi nie będziemy się zgadzali. Takie same prawo posiadają czytelnicy wobec redakcji.

Wybrani przez nas radni winni w swojej pracy kierować się zarówno własnym doświadczeniem i programem, jak też opinią tych, którzy im zawierzyli, popierając ich kandydaturę. Sądźmy więc, że nasze pismo stanowić może źródło inspiracji radnych w ich dalszej pracy poprzez uwzględnianie głoszonych w nim uwag i opinii czytelników. Stanowić powinno dla przyszłych władz gminnych barometr opinii mieszkańców co do popularności ich działań.

Oczywiście w obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju trudno zakładać, że przyszły samorząd podejmował będzie wyłącznie decyzje popularne i powszechnie akceptowane. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń w skali ogólnokrajowej należy raczej przypuszczać, że czeka nas wiele wyrzeczeń, a także decyzji koniecznych, chociaż niepopularnych. Będziemy je próbowali wyjaśnić.

Informować chcemy czytelników o wszystkich wydarzeniach naszej gminy zamieszczając na naszych łamach sprawozdania z prac rady narodowej, informacje o działalności organizacji społecznej oraz wywiady z przedstawicielami władz gminy i funkcjonujących w naszej gminie jednostek gospodarczych oraz instytucji. Będziemy jednocześnie starali się odpowiadać na interesujące czytelników problemy - czy to sami, czy też przekazując pytania kompetentnym osobom.

Zapraszamy do lektury naszego pisma oraz do współpracy.

REDAKCJA

WYBORY

Lista Radnych Rady Narodowej Miasta i Gminy Wilamowice, wybranych dnia 27 maja 1990 roku.

Dankowice

Milczyńska Hanna
Kamiński Kazimierz
Sadlok Jan
Stawowczyk Wiesław

K.O.
PSL
LKS
PSL

NOWYM RADNYM KU PRZESTRODZE

"Poznanie człowieka"

Nie poznawaj człowieka z mowy
ale go uważaj z głowy
jednak chcesz go uznać w głowie
prędko dojdiesz po mowie.

Jan Gawiński.

Poeta XVII w. ur. w Wilamowicach

Gruss aus Wilamowice
Pozdrowienie z Wilamowice



RYNEK W WILAMOWICACH
POCZATEK XX W.

Heczmarowice

Kardasz Jan
Kajta Bolesław
Micor Władysław
Handzlik Mięczyński

PSL
PSL

K.O.

Pisarzowice

Kasperek Halina
Jabłoński Zbigniew
Chrobak Bronisław
Haczek Jan
Góra Tadeusz
Mleczko Monika

K.O.
K.O.
K.O.
K.O.
K.O.
K.O.

Stara Wieś

Pucka Stanisława
Fajferek Julian
Gawlik Stanisław

KGW

K.O.

Zasole Bielańskie

Korczyk Janina

KGW

Wilamowice

Kubik Jerzy
Gawron Janina
Cisło Stanisław
Zejma Teresa
Norymberczyk Zbigniew

K.O.
K.O.

K.O.

c.d str.2

H. Nowak

Zgłoszono do wyborów

		K.O.	Rada Soł.	P.S.L.	LKS
			K.G.W.		
Wilamowice	8	5		4	-
Dankowice	1	3	-	2	2
Hecznarowice	3	4	1	3	-
Pisarzowice	5	8	2	-	-
Stara Wieś	2	3	1	-	-
Zasole Biel.	1	1	1	1	-

Frekwencja wyborcza

Wilamowice	71,53%
Hecznarowice	69,53%
Stara Wieś	64,09%
Zasole Bielańskie	63,57%
Pisarzowice	61,17%
Dankowice	56,62%

Frekwencja w Mieście i Gminie 64,26%

Wykształcenie wyższe posiada 13 radnych.
Kobiet w Radzie zasiada 7 a mężczyzn 16.
Najstarszy członek Rady liczy 60 lat.
Opracował: M.Pilch

WYPOWIEDZI - WYWIADY

Co dalej z Komitetami Obywatelskimi?

Często zadajemy sobie pytania o dalsze losy Komitetów Obywatelskich po wyborach samorządowych. Jedno jest pewne, że w różnych regionach kraju, różne będą rozwiązania: od przekształcenia się komitetów w partie polityczne / o orientacji chadeckiej/ aż do całkowitego zakończenia działalności i rozwiązania się /głównie tam, gdzie działające komitety w większości znajdują się w składzie rad/. Na naszym terenie, moim zdaniem przeważa obcja pośrednia, to znaczy Komitety Obywatelskie będą dalej działać, ale już jako społeczne ciało doradcze, opiniujące czy służące radnym pomocą zwłaszcza w sprawach wymagających określonych wiadomości fachowych. Komitety Obywatelskie być może zechcą być również forum wymiany różnorodnych zdań, opinii, pomysłów czy rozwiązań, tak aby radni byli możliwie jak najlepiej przygotowani do podejmowania różnych decyzji. Równolegle widzę komitety jako ciała inspirujące, jako ciała "ładujące akumulatory" naszym radnym tak, by wspólnie wypracowany program wyborczy wspólnie przemienili się w rzeczywistość. Czy wszystkie Komitety Obywatelskie we wszystkich sołectwach tak będą działać wyjaśni się być może w najbliższych miesiącach.

JAK TO DRZEWIEJ BYWAŁO

Pierwsze lata samorządu w Wilamowicach

Nowo wybranemu samorządowi chcemy przypomnieć, jak to po wykupieniu z poddaństwa zorganizowano pracę gminy. Jest to wypis ze starych ksiąg gminnych opracowany przez J.Latosińskiego w "Monografii Wilamowic".

"Opieka Najwyższego Boga niechaj będzie nad nami i potomkami naszymi. Wykupiliśmy się z łaski Boga Najwyższego, za uchwaleniem całej gromady z poddaństwa dnia 30 kwietnia r.p. 1808 na sumę ryńskich 30.000 zapłaconą w Krakowie na ręce wiel. Panny Salomey de Grodzickich Psarskiej jako prawdzimwy Dziedziczki przy obecności wiel. Małżonka Bonawentury Po wykupieniu z poddaństwa władzę sprawowali wójtowie, ale właściwym zarządcą był pleban Józef Hanel - prowadził on interesy gminy z całym poświęceniem, był jej rzecznikiem, obrońcą, reprezentantem.

Pierwszym wójtem i reprezentantem dominium Wilamowic był Józef Fox - kmieć. Pierwsze rozporządzenie wydane w roku 1810.15.3 za wójtostwa Jakoba Foxa wyznaczało każdemu z przysiężnych osobny zakres działania. Gromada wybrała 8 Deputantów, których obowiązkiem jest co kwartał Woyta i Kassjera rachunków słuchać i do poważniejszych rzeczy rady swoje dodawać I...I Ażeby jak najlepszy porządek w gromadzie utrzymywany być mógł, nadajemy każdemu Urzędowi, którego po sumieniu jako najpilniej sprawować ma nasamprzód ustanawiamy aby 1-szy był pod Woytem, który podczas niebytności, słabości lub interesowania Woyta ma miejsce zastępować. Drugi aby miał dozór nad Masarzami,

Z PRAC RADY NARODOWEJ

W środę 6 czerwca pierwsza Sesja nowej Rady Narodowej. Skład Rady już znany. Pełny spis radnych zamieszczamy w artykule obok. W dniu złożenia pisma do druku nie znamy jeszcze osób, które będą nową radą kierowały. Nie znamy jeszcze przyszłych władz Miasta i Gminy. Możemy jedynie przekazać Państwu przypuszczalną strukturę władz naszej gminy.

Rada Miasta i Gminy

Przewodniczący 1-3 Wiceprzewodniczących

/wybierani w głosowaniu tajnym/

Zarząd 4-7 osobowy

Rada powołuje burmistrza i jego zastępców bezwzględna większością głosów w głosowaniu tajnym przy obecności co najmniej 2/3 składu Rady. Co ważne, burmistrz i jego zastępcy mogą być osobami spoza Rady. Zastępcy wybierani są przez Radę na wniosek burmistrza.

W następnym numerze informacja z pierwszej Sesji Rady Narodowej.

Z ostatniej chwili !

WILAMOWICE 06.06.90

W dniu dzisiejszym odbyła się inauguracyjna sesja nowej Rady Narodowej.

Na przewodniczącego Rady wybrany został Bronisław Chrobak z Pisarzowic. Wybrano dwóch zastępców. Zostali nimi : Teresa Zejma z Wilamowic oraz Jan Kardasz z Hecznarowic. Delegatem na sejmik samorządowy została Hanna Milczyńska z Dankowic

Wówczas zostaną wybrane nowe zarządy Komitetów. Pewnym natomiast jest to, że w dalszym ciągu nikt nie będzie Komitetami dyrygował, zarządzał, polecał czy nakazywał. Jedną z form działalności naszych Komitetów może i powinno być działanie wyjaśniające źródła lokalnych konfliktów, które niewątpliwie będą powstawać /np. podczas formowania budżetu/. Konflikty te i sprzeczne interesy winny być rozwiązywane w sposób jasny i czytelny dla każdego mieszkańca naszej gminy. Podstawową i zasadniczą sprawą jest uczciwa i rzetelna informacja o lokalnych problemach i sposobach roztrzymania przez nasz samorząd. Tak widzę i rolę pisma lokalnego.

Wypowiedzi udzielił: Włodzimierz Gawron.

żeby było chorowite nie bili i wagą fałszywą nie mieli. Trzeci aby miał nadzór nad piekarzami, żeby miara w mące sprawiela była. Czarty aby był komisarzem nad sierotami i miał ich w swej opiece. Piąty aby cudze z innych wsiów zaskarżenia do Urzędu referował i o onych dbał. Szósty aby był komisarzem nad dominikalnymi szynkami i nad samym arendarzem, żeby wódka nie była sfałszowana, miara sprawiela i żeby nad 15 czechskich nie borgował. Siódmy aby miał dozór nad repesacją publiczną jako to Kościołem, Plebanią, Organarią i karczmą. Osmi aby miał dozór nad drogami publicznymi. Dziewiąty aby miał dozór, żeby knapy /sprzedawcy domokraczy / w niedziele nie chodzili z płótnem i przedzą. Dziesiąty aby był kassjerem. Jedenasty aby był forspanowym /woźnicą/. Do pisarza należy Kancelaryą w najlepszym porządku utrzymywać.

Ci tedy urzędnicy raport swoiey funkcji Woytowi i mężom Deputowanym oddać mają. A w przypadku żeby który od kogoś był znieważony aby tak przykładnie ukarany został.

I ponieważ Bóg nasze sprawy sprawiedliwie sądzić będzie i ponieważ Urząd lichtorem i przykładem dla Gromady ma być, zaczynam ustanawiamy żeby wódka żadna ani przed Sądem ani podczas Sądu na stole nie była, lecz po zakończeniu Sądu można wypić porcją jedną lub drugą.

Ławki w Kościele dla Przysiężnych aby tam zawsze siedzieli przed wielkim Ołtarzem oraz aby w Gromadzie najlepszy porządek zachowany był tak dochodów jako i odchodów Dominikalnych, ta książka punktualnie to wszystko w sobie zawierać ma. Upominamy potomstwo, aby w ślady nasze wstępowały i tego wszystkiego punktualnie zachowywali.

Działo się 15 Mar.R.P.1810 w Wilamowicach za Woytostwa Uczciwego Jakoba Foxa".

Żyjmy nadzieję, że nowe władze wezmą pod uwagę zalecenia przodków.

Opracowała: Barbara Tomanek

AKTUALNOŚCI

VIII WOJEWODZKI PRZEGŁAD ORKIESTR DETYCH OSP W STAREJ WSI

W słoneczną sobotę 19 maja Stara Wieś rozbrzmiewała muzyką orkiestr detych, rywalizujących o laur zwycięstwa i awans do uczestnictwa w Przeglądzie Międzywojewódzkim organizowanym jak co roku w Busku Zdroju.

Podkreślić należy, że w przeglądzie uczestniczyły wszystkie cztery orkiestry dęte działające w naszej gminie. Ogółem w przeglądzie wzięło udział osiem orkiestr prezentując się przed licznie zgromadzoną publicznością. Prezentację oceniało jury pod przewodnictwem kapitana Aleksandra Dembskiego, szefa orkiestry wojskowej. Stojący na wysokim poziomie przegląd dostarczył wiele wrażeń publiczności. Świadczą o tym liczne bisy popisowych numerów. Rewelacją przeglądu była orkiestra gospodarzy imprezy. Poza wysokim kunsztem muzycznym zadecydowały o tym tempomajorki i werblistki tej orkiestry. Uroczę dziewczęta w pięknych strojach zauroczyły publiczność i jury. Za przygotowany program orkiestra zdobyła pierwsze miejsce w przeglądzie oraz nagrodę 400 tys. zł. Po drugiej rundzie tej imprezy, która odbędzie się w Hoczni, orkiestra dęta OSP w Starej Wsi uda się na przegląd międzywojewódzki do Buska Zdroju. Myślimy, że jej wyjazd zakończy się sukcesem, a sami oczekujemy na kolejną taką imprezę.

Relację przygotował: Stanisław Nowak
Stara Wieś

Oprc. A.N.

Wilamowice

10 czerwca o godz. 11.00 odbędzie się u nas niecodzienna uroczystość. Ksiądz Bogdan Włoszek ze Zgromadzenia Misjonarzy Słowa Bożego znanych u nas pod nazwą Księży Werbistów odprawi Mszę Świętą Prymicyjną. Trzy lata studiował teologię w dalekiej Argentynie w mieście Cordoba na Międzynarodowym Seminarium jako jedyny Europejczyk wśród przedstawicieli Ameryki Południowej - Argentyńczyków, Peruwiańczyków, Boliwijczyków, Brazylijczyków. Od grudnia ubiegłego roku, kiedy to otrzymał święcenia kapłańskie pracuje w parafii w Rio Cuarto liczącej 35 tys. mieszkańców, z czego połowa to katolicy a reszta stanowi zlepek 27 różnych wyznań. Pracuje tam Ks. Bogdan z jednym tylko Argentyńczykiem, obsługując sześć kaplic. Budują przez kilka lat placce dla stałych księży diecezjalnych. Potem muszą opuścić wszystko i iść na nową placówkę, aby wszystko rozpocząć od nowa.

Z okazji Uroczystej Mszy Świętej Prymicyjnej składamy życzenia naszemu Rodakowi: wiele zdrowia i sił w pracy misyjnej.

B. Tonanek

10 PORADY PRAWNE 10

W sprawie opłat notarialnych

Zgodnie z § 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 października 1909 roku w sprawie opłat za dokonanie czynności notarialnych - notariusz może z w o l n i ć w całości lub części od opłat notarialnych przypadających za sporządzenie danej czynności. Zwolnienie przysługuje osobie, która wykaze, że nie jest w stanie ponieść opłaty notarialnej bez uszczerbku koniecznego dla siebie i rodziny. W związku z tym, rolnicy przy zakupie gruntów z PFZ mogą składać do notariusza wnioski o zwolnienie z w/w opłat.

Można Inaczej!

Dzień Dziecka młodzież Szkoły Podstawowej z Wilamowic spędziła po raz pierwszy na stadionie klubu LKS "Wilamowiczanka". Wspólnymi siłami Rady Pedagogicznej, Koła TKKF "Żywioł" z Wilamowic, Komitetu Rodzicielskiego, oraz Ośrodka Kultury zorganizowano dla uczniów festyn na wolnym powietrzu. Wśród wielu atrakcji, konkursów sportowych, biegów, na szczególną uwagę zasługiwał mecz piłki nożnej rozegrany przez dziewczęta z klas szóstych i siódmych. Dziewczęta walczyły w tej nietypowej dla nich dyscyplinie z wielkim zaangażowaniem i znajomością tematu. Na szczególną uwagę zasłużyły Asia Foks i Dagmara Bloch z klasy szóstej, zdobywczyni dwóch, zwycięskich bramek. Była także dyskoteka i konkurs piosenki. Impreza pokazała, że można spędzić czas ciekawie. Potrzebny jest tylko większy wysiłek organizatorów i chęć wyjścia poza utarte przyzwyczajenia



Młodzieżowy Zespół Regionalny "Fil" działający przy M GOK Wilamowice zdobył 2 miejsce na przeglądzie wojewódzkim w Suchej Besk.

ŚWIĘTO LUDOWE

Polskie Stronnictwo Ludowe, jak co roku uroczystie obchodziło swoje święto. Okolicznościowe imprezy odbyły się w wielu miejscowościach. W Wilamowicach, na Akademii Miejsko Gminnej wniesiono uroczystie sztandar PSL, przechowywany od roku 1948 w kościele parafialnym w Hecznarowicach. Owcześnie władze nie zezwoliły bowiem na jego używanie. Festyn, połączony z zabawą taneczną i występami młodzieży zorganizowały Koło PSL i ZMW w Dankowicach. Publiczność dopisała. W Hecznarowicach ludowcy po mszy świętej spotkali się przy tradycyjnym zielonoświątkowym ognisku. Opr. A.N.

GIĘŁDA KASET WIDEO

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach proponuje posiadaczom sprzętu wideo stworzenie giełdy kaset. Zapraszamy osoby zainteresowane wymianą kaset do Klubu M/GOK "Witryna" w Wilamowicach w każdą niedzielę o godz. 19.00. Na miejscu oferujemy możliwość sprawdzenia jakości nagrania. Wstęp wolny.

TO MIEJSCE CZEKA

„CZYTELNICY PISZĄ”

NA
WASZE LISTY!

4 STANIE PIĄTA KOLUMNA

BEDZIESZ SZANOWAŁ KAPRYS BLIZNIEGO SWEGO

A więc pasowanie na członków społeczności demokratycznej mamy już za sobą. Znowu w Europie! Powyborcze nastroje publiczne jak po pierwszym oficjalnym przeglądzie filmów erotycznych w Warszawie - "Ale fajno, Ameryka panie, całkiem Ameryka!"

Tym razem bez żadnych szwindli. Zatoszczyliśmy się nawet o wiarygodnych świadków. Międzynarodowa Komisja kontrolująca przepisową długość ołówków w kabinach i natężenie światła padające na urnę ogłosiła na jutro po wielkim dniu wstrzymującemu oddech światu: małżeństwo Polaków z demokracją zostało skonsumowane!

I tylko jedna zadra, jeden zgrzyt psujący harmonię - dlaczego poszło ich tak mało? Co, u licha robiło w tym dniu przeszło 50 % Obywateli, którzy głosować nie raczyli?

Mieli odwagę i siły psioczyć na "komunę", kilkadziesiąt lat śpiewali "Ojczyznę wolną razc nam wrócić Panie", wytrzeszczali ślepia na amerykańską wolność jak zakochane cielu na stokroć, a teraz kiedy marzenia narodowe stają się rzeczywistością / jak twierdzą niektórzy za sprawą cudu /, po prostu nie pofatygowali się, by potwierdzić swój akces w "nowym, wspinałym świecie". Głupota, tumanizizm czy po prostu łatami hodowana chłopska nieufność?

Szeroko zakrojona ankieta, jaką przeprowadził autor wśród naszej społeczności lokalnej w miejscowym lokalu gastronomicznym i w środkach komunikacji państwowej / są to miejsca o szczególnym stopniu szczerości wypowiedzi / pozwala na wyróżnienie trzech grup motywacyjnych wśród nieobecnych w wyborczych lokalach.

Pierwsza grupa - chcieli bardzo, ale nie przyszli, bo im coś wypadło / "Wiesz, wpadł do mnie szwagier z połówką, ja skończyłem po drugą i tak zeszło do północy" /.

Tu umieścimy też inną wersję: "Ja, panie już za stara na to" - interesujący przypadek utożsamienia aktywności seksualnej z polityczną.

Grupa druga to pesymiści i elementy czujne. Wersja pesymistyczna: "Była klika przedtem, teraz też będzie, to po co pójść?" Wersja elementów czujnych / personalnie / bardziej zaangażowana: "Panie toż to cwaniacy i kombinatorzy i ja mam na nich głosować?!" Tych bronić nie myślę.

Jedyną skuteczną edukację takich grup / za wyjątkiem babci, "co już nie może" / zalecił już na początku wieku niedżałowany Witkacy: "... Trzeba zacząć walić w mordy, myć niechłujne pyski i głowy trząść i łbami zafajdanymi walić o jakieś chlewne ściany z całych sił, bo naprawdę jak przyjdą wypadki przerastające naszą epokę obecną, to mogą zastać już nie naród, a kupę zgnilizny..." / Za dosadność sformułowań niejście proszę pretensje do artysty a nie do mnie /.

Jest jeszcze trzecia grupa, w moich badaniach jednoosobowa - mój wieloletni przyjaciel. "Nie poszedłem, bo taki miałem kaprys." - rzekł mi bezczelnie. Już miałem rzucić coś a propos egoistycznych leni, z winy których wylądujemy w przyszłości znów na barykadach, a nie jak należałoby w barze Mc Donalda, gdy nasza refleksja. O co u licha, ja mam do niego pretensje? Przecież również o to walczyliśmy całe lata z reżimem, żeby teraz ktoś mógł mieć kaprys nie pójść do wyborów! Czy mało mamy wspomnień z dawnych spacerów do urn, mających na celu wyłącznie poniżającą deklarację lojalności? Czyż nie przyjemnie zobaczyć, że ktoś ma kaprys kolidujący z programem władzy i to nie powoduje dla niego ze strony tejże żadnych przykrych konsekwencji?

Niech żyje demokracja!

Ale taka, w której mój przyjaciel może, nie narażając się na szykany władzy i elementu politycznie aktywnego, powiedzieć z uśmiechem "A ja mam kaprys nie pójść!"

Swoją drogą dyktatura miała jedną wielką zaletę: nie musiał człowiek sterczeć godzinami przy telewizorze aby wiedzieć jaki będzie wynik wyborów.

Ps. Mieszkańców naszej gminy uwagi powyższe, oczywiście, nie dotyczą. Oni głosowali tradycyjnie, jak zawsze tłumnie i entuzjastycznie. Wychylili się znacząco ponad statystyczną średnią krajową. To źle, czy dobrze - pytanie na które nie mam odwagi odpowiadać.

Zgryźliwy



Z DRABINĄ PRZEZ LAS

Miasto Wilamowice w swojej dotychczasowej historii słynie w okolicy nie tylko ze swojego niepowtarzalnego folkloru ale także z przymiotów osobistych jego mieszkańców. Są nimi: pracowitość, żyłka handlowa, umiejętność radzenia sobie w życiu bez oglądania się na pomoc z zewnątrz. Swoisty język oraz pewnego rodzaju izolacja od sąsiednich miejscowości spowodowały wytworzenie wokół Wilamowiczów różnorodnych opinii, bardzo często żartobliwych. Mówią one o prawdziwych lub urojonych cechach mieszkańców Wilamowic, najczęściej w formie tak zwanych "kawałów wilamowskich". Uważając, że dowcip, jeżeli tylko trafny, nikogo nie obraża, rozpoczynamy w naszym piśmie ich druk. Zapraszamy jednocześnie do nadsyłania ich na nasz adres.

Przypominamy: mają to być "kawały wilamowskie".

W Wilamowicach sołtys wykopał sobie przed domem metro wą dziurę. Kazano mu bowiem zrobić zdjęcie do połowy. W tej chwili kopie następcę, ponieważ musi zrobić jeszcze sześć odbitek.

W Wilamowicach nakazano chodzić do kościoła w kaskach motocyklowych. Urwał się sznur od dzwonnicy i kościelny musi bić w dzwon kamieniami.

W Wilamowicach ogłoszono mobilizację. Milicjanci znaleźli chińskie pióro.

I coś z ostatniej chwili:

W Urzędzie Gminy w Wilamowicach zostanie zwolnione całe drugie piętro ponieważ pewien pan zamierza go przerobić na gołębnik.

Przygotował i opracował: A. Nowak

W NASTĘPNYM NUMERZE
CO SŁYCHAC W GMINNEJ SPOŁOZIELNI?
INFORMACJE Z PRAC RADY NARODOWEJ
TRZY PYTANIA DO.../wywiad niespodzianka/
INFORMACJE SPORTOWE
ŻYCIE PODZIEMNE CZYLI O STANIE MELIORACJI

DO CZYTELNIKÓW

Dziękujemy wszystkim, którzy przeczytali nasz pierwszy numer. Bardzo prosimy o uwagi. Nie boimy się krytyki. Każda uwaga pomoże nam działać zgodnie z oczekiwaniami czytelników. Każda informacja, krytyka czy za pytanie ze strony Państwa, świadczyć będzie, że pismo spełnia swoje zadanie - informuje, inspirować do wypowieści a przede wszystkim jest czytane. Szczególnie prosimy o informacje z życia wsi, organizacji społecznych, Kół Gospodyń, Straży Pożarnych. Tych, którzy chcieliby czynnie uczestniczyć w redagowaniu naszego pisma zapraszamy na spotkania redakcyjne /informacja w stopce/. Zapraszamy do współpracy

Redakcja

" Wilamowice i Okolice " - pismo lokalne. Redaguje kolegium redakcyjne przy Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach. Nasz adres: M. GOK Wilamowice ul. Więźniów Oświęcimia 19 tel. 57-345. Dyżur redakcyjny w każdy czwartek od godz. 18-19⁰⁰ Zebranie redakcji w czwartek od godz. 19.00. Skład redakcji:

Skład REDAKCJI: Barbara Tomanek, Michał Sobański, Maciej Pilch, Wiesław Pyka, Aleksander Nowak.